

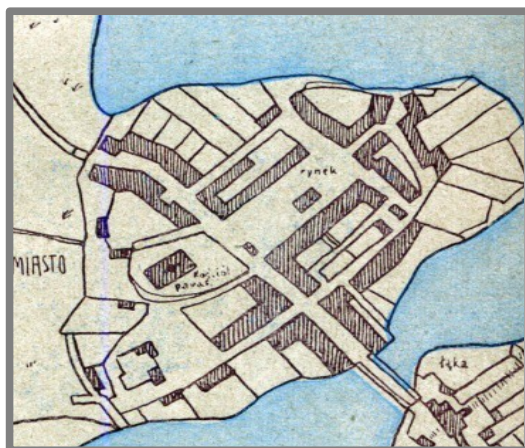
ZENON MATUSZEWSKI
TWIERDZA W ZBĄSZYNIU

Córce Agnieszce

Drewniana zabudowa Zbąszynia sprzyjała częstym pożarom. Wielkie pożary z lat 1566 i 1568 niszczyły Zbąszyń z poważnej jego części. Natomiast trzeci, ogromny pożar, który wybuchł 400 lat temu w Święta Wielkanocne 1613 r. strawił całkowicie śródmieście Zbąszynia w obrębie, istniejących jeszcze wówczas wałów. W Księdze Wójtowskiej odnotowano, że pożar ten wybuchł „z Wielkiego Czwartku na Piątek (tj. z 4/5 kwietnia) o czwartej godzinie w nocy, wszystko miasteczko zgorzało i kościół wielki farski i dzwony wszystkie”.

Sejm nadzwyczajny warszawski 1613 r. uznając tę tragiczną klęskę, która dotknęła mieszkańców Zbąszynia, zwolnił ich od płacenia podatków na okres 5 lat. Niewątpliwe zasługi w tej mierze przypisać należy Abrahamowi Ciświckiemu – nowemu właścicielowi dóbr zbąszyńskich, który w 1618 r. wydał instrukcję zalecającą posłom z sejmiku poselskiego średzkiego, aby starali się uzyskać zgodę sejmu na przedłużenie uzyskanego wcześniej zwolnienia na dalsze lata.

Podczas odbudowy, która trwała wiele lat zachowano przestrzenny, średniowieczny jeszcze, układ miasteczka z wydłużonym prostokątnym rynkiem zabudowanym wzdłuż trzech stron działkami siedliskowymi. Po stronie południowej rynku, w niewielkiej odległości od jego skraju, usytuowany był kościół. Po pożarze wystawiono zupełnie nowy budynek kościelny, również drewniany, na planie krzyża, zwrócony wejściem głównym ku rynkowi (poprzedni kościół zwrócony był do rynku bokiem). Do tego nowego kościółka dobudowano dwie kaplice: św. Barbary i św. Krzyża – obie fundacji Abrahama Ciświckiego. Taki układ przestrzenny, przetrwał do czasów kolejnych olbrzymich pożarów w poł. XIX w. i uwidocznił się na mapie Zbąszynia z 1795 r. Nie ma tu już zaznaczonych wałów ziemnych otaczających miasto, jako pozostałość, po istniejącym tu, wczesnośredniowiecznym grodzie kasztelańskim.

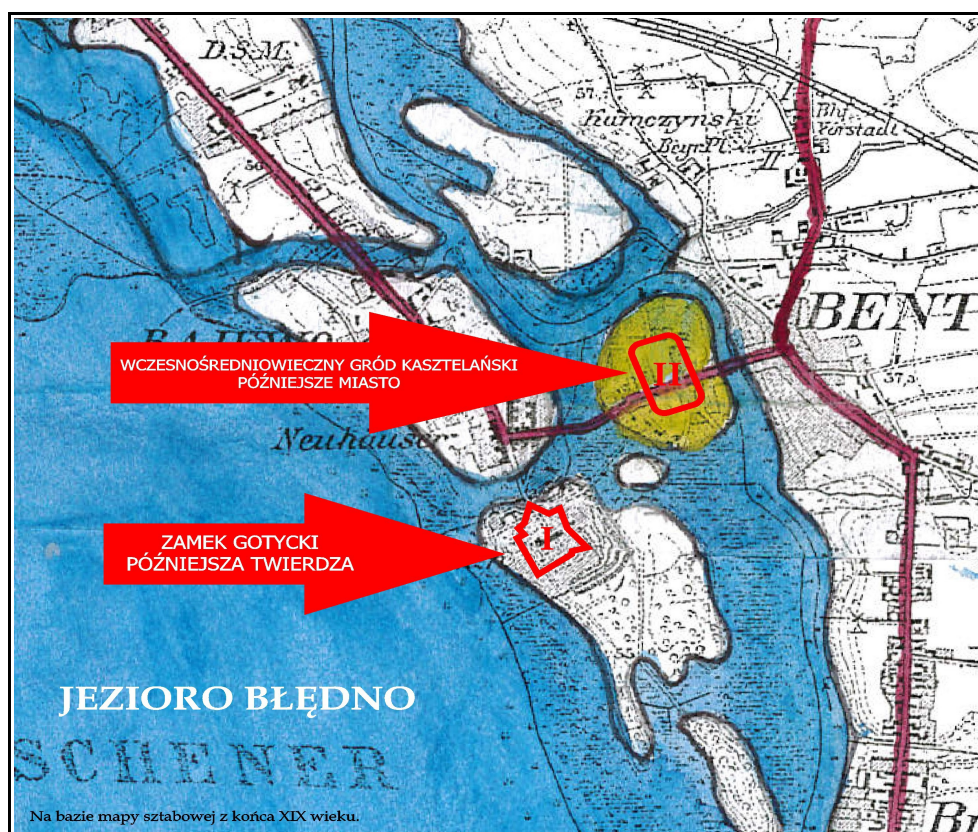


Śródmieście Zbąszynia – wycinek mapy z 1795 r.

Pod koniec XVI w. na skutek małżeństwa Anny Zbąskiej (córka Abrahama Zbąskiego, który był jednym z kandydatów na pierwszego elekcyjnego króla Polski i wnukiem Abrahama – znanego husyty) z Janem Ciświckim majątność zbąszyńska przechodzi w ręce rodu Ciświckich na przeszło 100 lat. Z małżeństwa tego w 1593 r. rodzi się Abraham, który dokładnie 24 czerwca 1613 r., czyli 400 lat temu, obejmuje majątność zbąszyńską, którą dysponuje do swojej śmierci w 1644 r. W roku objęcia dóbr zbąszyńskich ożenił się z Anna Rydzyńską z Rydzyny. Zastał trudną sytuację finansową spowodowaną wieloletnim, olbrzymim zadłużeniem ciągnącym się jeszcze od XVI wieku od Abrahama Zbąskiego. Systematyczna i mozolna praca nowego właściciela doprowadziła do oddłużenia, tak, że pod koniec swego życia A. Ciświcki, jako właściciel, sprawnie zarządzał 2 miastami (obok Zbąszynia również Rydzyna - jako współwłasność ze swoją żoną) oraz 32 wioskami: 28 w Wielkopolsce i 4 na Śląsku.

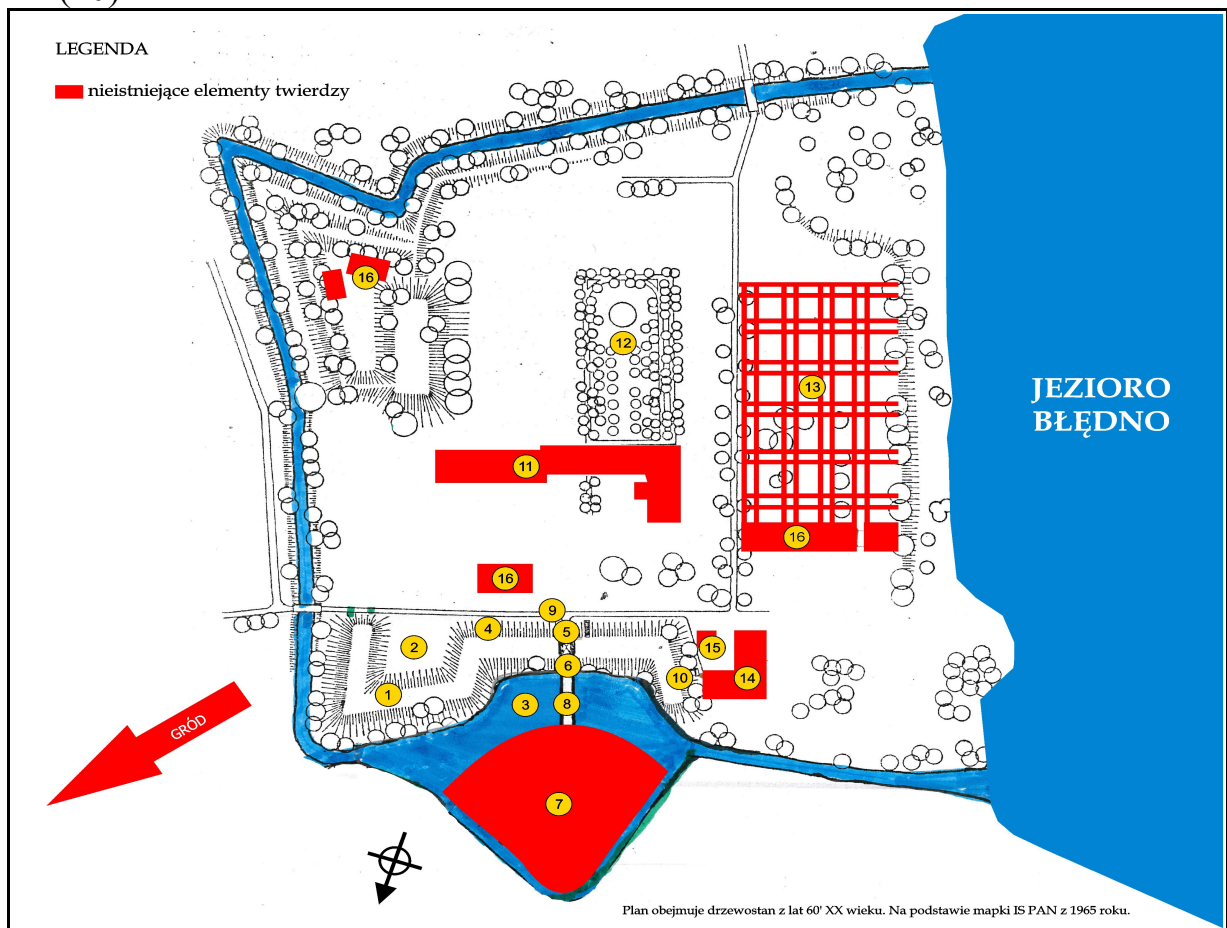
Za swoje zasługi i aktywność obdarzony był honorowym tytułem kasztelana bydgoskiego (w 1621 r.), a następnie kasztelana śremskiego (w 1627 r.). Bardzo mocno zwalczał protestantyzm. W wydanym w 1616 r. przywileju, przywracającym działalność szpitala – przytułku w Zbąszyniu zastrzegł, że nie może on przyjmować heretyków.

Na jednej z wysp Jeziora Błędno(I), 250 m na południowy - zachód od grodu zbąszyńskiego(II), położonego również na wyspie (wzmiankowany jako kasztelański, a w k. XIII w. przekształcony w miasto) wybudowany zostaje w I połowie XV w. przez Abrahama I Zbąskiego średniowieczny zamek.



Grafika komputerowa Marcin Basiński

Po połowie XVI w. Abraham II Zbąski, rozoczyna w tym miejscu budowę twierdzy, a prace kontynuował według własnych projektów jego wnuk Abraham Ciświcki, który nie dokończył swej obronnej rezyencji o czym wspomniano w mowie pogrzebowej „w swoim kasztelu nowo budowanie zaczętym odpoczywa”. Twierdza ta jest jedynym w Wielkopolsce późnorenesansowym założeniem obronno - reprezentacyjnym typu „palazzo in fortezza”. Powstała twierdza o prostokątnym narysie o wymiarach ok. 250 m (oś wschód - zachód) oraz ok. 350 m (oś północ - południe) typu staroholenderskiego z ziemnymi wałami(1) i bastionami(2) otoczonymi od zewnątrz fosą(3), którą stanowiły wody zarastającego przez kilka wieków jeziora. Bastiony o ostrych kątach czół połączone były krótkimi odcinkami wałów kurtynowych(4). Wał kurtynowy od wschodu jest dziś częściowo zniwelowany. Pośrodku wału północnego usytuowana była obronna wieża wjazdowa(5) poprzedzona krytym przejazdem i murowaną bramą(6) oraz usypanym rawelinem(7) połączonym z bramą i zwodzonym mostem(8). Po obu stronach wieży wał wzmocniony był murami oporowymi – wschodni odcinek posiada wejście do piwnicy sklepionej kolebkowo(9). W zachodnim krańcu wału północnego dostępne są trzy kazamaty sklepione kolebkowo(10).



Grafika komputerowa Marcin Basiński

Fortyfikacje przetrwały po stronie północnej, częściowo wschodniej i południo-wej wraz z zarysami bastionów: północno i południowo – wschodniego oraz fragment północno – zachodniego. Brakujące dziś wały od strony zachodniej (linia jeziora) i południowej (dawny obszar bagieny) twierdzy są efektem

wykorzystania naturalnych warunków obronnych.

W obrębie twierdzy, naprzeciw wieży wjazdowej znajdował się budynek zamku (11), za którym był zamkowy ogród włoski(12), częściowo do dziś zachowany, oraz ogród warzywny z sadem(13). Natomiast w północno - zachodniej części twierdzy pobudowany był budynek browaru(14) i budynki gospodarcze(15). Na mapie z 1795 r. widoczne są rzuty innych budynków(16), których przeznaczenie i wygląd są dziś nieznane.



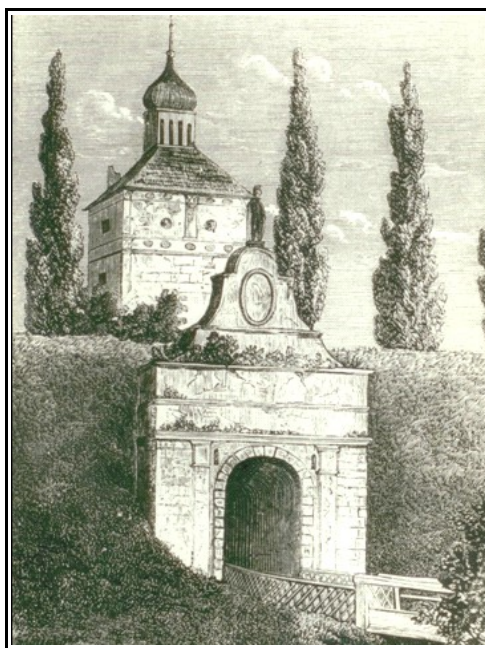
Zbąszyńska twierdza „palazzo in fortezza” wg litografii Richtera z 1842 r.

Twierdza była dwukrotnie pustoszona w 1655 i 1706 przez wojska szwedzkie. Jak podają źródła: „wały około zamku zbąszyńskiego miejscami porozwalane i porozdeptywane, włoski ogród chwastem zarosły. [...]zamek penitius zrujnowany, pokoje puste, bez pieców, okien i drzwi. Żelaza ani znaku, mury porozbijane, ganek we włoskim ogrodzie zrujnowany, podniebienia upadły bo ankry wykowali Szwedzi. Kaplica zdezelowana, ogród włoski pusty, z fontann tylko sterczą słupy, kwatery pozarastały, kuchnia pusta, tak samo stajnia, gorzelnia, mielcuch”.

W XVIII w. remontowana była przez nowych właścicieli - Garczyńskich. W ciągu XIX w. zamek opuszczony popada w ruinę, w latach 80 tego wieku istniały tylko dolne pomieszczenia i sklepione piwnice. W 1898 r. zrujnowany pałac zbąszyński nabył major von Klitzing, który w 1907 r. nakazał go rozebrać, a miejsce po nim zarać.

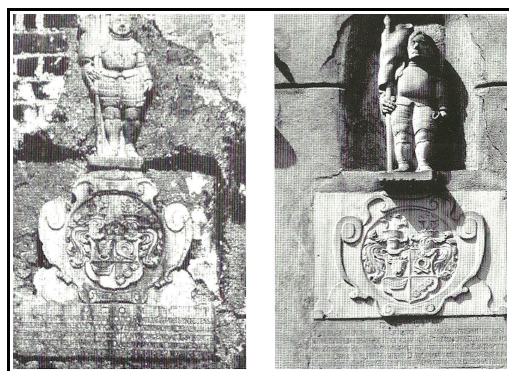
W XX wieku teren dawnej twierdzy stał się ogólnie dostępnym parkiem miejskim. W latach 1977 – 80 przeprowadzono prace remontowo konserwatorskie: oczyszczono i udrożniono fosę, przeprowadzono remont baszty i pobudowano most do baszty. W ostatnim czasie przeprowadzono prace przy fosie i moście związane z powstaniem tzw. mariny.

Wieża wjazdowa(5) jest budynkiem późnorenesansowym pochodzącym z 3 ćw. XVI wieku, a odkryte podczas remontu mury ceglane o wątku gotyckim wskazują, że przy jej wznoszeniu wykorzystano elementy średniowiecznej budowli. W 1806 r. utworzona została druga kondygnacja przy wykorzystaniu murów pierwotnie istniejącej tu attyki, a po pożarze w końcu XIX wieku odbudowano w obecnej formie z czterospadowym dachem i wieżyczką.



Wieża wjazdowa – rysunek T. Zychlińskiego z 1864 r.

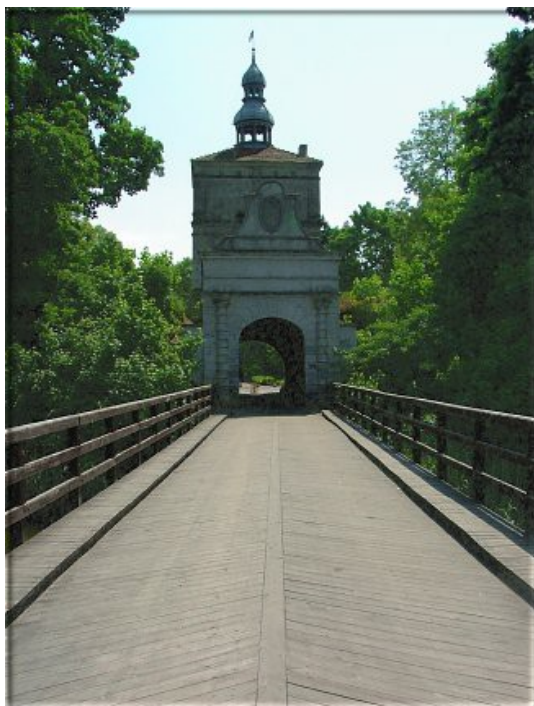
Na południowej ścianie tej wieży została umieszczona przez A. Ciświckiego tablica i łacińską inskrypcją, która w tłumaczeniu brzmi *„Ta twierdza dla wolności najdroższej ojczyzny, jak też wszystkich przyjaciół rodziny, gdyby w potrzebie zostawali, przez świętej pamięci Pana Abrahama ze Zbąszynia Zbąskiego dziada mego rozpoczęta, teraz pomysłem, wielką sztuką, pracą i kosztem przez wielmożnego Pana Abrahama z Ciświcy Ciświckiego kasztelana śremskiego jest ukończona w roku 1627 dnia 30 października”* (tłum Z. Chodyła). Nad płytą umieszczony jest czteropolowy kartusz herbowy Ciświckich, a nad nią widnieje figura rycerza w zbroi z chorągwią w ręku.



Tablica na wieży wjazdowej

*Po lewej widok oryginalny, po prawej rekonstrukcja z 1980 r.
(Rekonstrukcja obejmowała kartusz herbowy i figurę rycerza,
Tablica inskrypcyjna jest oryginalna)*

W 1965 zaadaptowano wnętrza na cele muzealne, a w latach 1978 – 80 przeprowadzono kolejny remont i prace zabezpieczające przed postępującym zawilgoceniem. Podczas tego remontu odtworzony został dawny przejazd z murowaną bramą wjazdową i zbudowany został nowy most prowadzący na teren twierdzy, który w latach 2016 – 2018, w związku z budową tzw. mariny, powtórnie przebudowano tworząc przęsło ze zwodzonym mostem.



Nowy most prowadzący przez odbudowaną bramę wjazdową na teren dawnej twierdzy w latach 1978 - 1980



Most prowadzący na teren dawnej twierdzy po przebudowie w latach 2016 -2018 (Widoczne przęsło ze zwodzonym mostem.)

Zamek(11) – pierwotny, średniowieczny zamek miał charakter typowo obronny, późniejszy - przebudowany w XVI – XVII z wykorzystaniem gotyckiej części, stał się reprezentacyjno – rezydencjonalnym pałacem – siedzibą właścicieli dóbr zbąszyńskich.

Była to budowla o znacznych rozmiarach w rzucie, lecz bryła jej pozbawiona była cech stylowych. Ten murowany, piętrowy budynek założony był na planie litery L z dłuższym skrzydłem południowym z pozostałościami zamku gotyckiego i krótszym zachodnim zaakcentowanym dwupiętrową, zryzalitowaną wieżą, po bokach której były wybudowane wieżyczki schodowe. Nakryty był dachem siodłowym ze spływami połąci nad ścianami szczytowymi.

W roku 1863 tak pisano o zbąszyńskim zamku „*Wśród dziedzińca obszerny zamek w kłamrę zbudowany, o wysokich zamurowanych oknach, z nadwątłą wieżą pośrodku Na niej popsuty zegar żadnej nie wskazuje godziny, u szczytu chorągiewka blaszana smutnie skrzypi[...]* Na chorągiewce wyryta liczba 1701, w którym to roku zamek po raz ostatni restaurowano. Ściany pomalowane żółto, tu i ówdzie porysowane wiekiem, ocienione bzami, z nich wyrastają akacje[...] U szczytu widny dotąd, choć wyblakły obraz szlachcica w złocistym żupanie i kontuszu, przy karabeli, który zdjąwszy rogatą czapkę z podgolonej czuprynie i z życzliwym uśmiechem podkręcając wąsa, zdaje się każdego staropolskim zwyczajem w gościnę do swego za domostwa zapraszać. Na podwojach wchodowych herb Garczyńskich w błękitnym polu[...]. Opróżnione sklepienie komnaty, wykładane u dołu misternie rzeźbionym drzewem, spróchniałe posadzki [...]Na ścianach resztki adamaszkowych obić i złożonych oz-

dób. Z kolorowych pieców powypadały kafle, walają się w kurzawie potłuczone porcelanowe posążki, a w kaplicy znać jeszcze przybory ołtarza.[...].W ogromnej sieni kazał terażniejszy właściciel powyrywać marmurowe płyty i ozdobić nimi pałac nowo zbudowany w pogranicznej własności. Z sieni prowadzą kręte schody do piwnicy i sklepów, wśród których jeden obwarowany żelaznymi drzwiami był więzieniem zamkowym.”

Ogród zamkowy(12)

Według opisu w roku 1700 istnieje „ogród włoski na zamku”, a regularny park i ogród nazywany był w 1757 r. ozdobą kraju „ogród zbąski decus kraju”. Twórcą tego ogrodu był Stefan Garczyński – wojewoda, a po jego śmierci synowie: najpierw Stefan, a potem Edward, którzy zatrudniali osadników sprowadzonych do zbąszyńskich włości przez ich ojca. Oś parku zamkowego stanowił wydłużony parter z lipą pośrodku, zamknięty półkolem od południa i otoczony był podwójnymi bindażami grabowymi.



Podwójny bindaż grabowy widok współczesny

Jeszcze w II poł. XIX w. znajdowały się w tym parku rzeźby o tematyce mitologicznej, a w końcu tego stulecia wywieziono je na wyspę Jeziora Chobienickiego, skąd zniknęły bez śladu.

W opisie z 1863 znajdziemy informację, że park zamkowy dostępny jest dla mieszkańców Zbąszynia i że był pielęgnowany przez ogrodnika, który mieszkał na miejscu. W parku, po stronie wschodniej, była winnica, która zwieńczona była „nie-

foremną chińską pagodą”. W dalszej części opis podaje: „*Wejścia do ogrodu strzeże para ogromnych kasztanów i parkan na wpół zniszczony. Wśród zielonych trawników wiją się żwirem wysypane ścieżki, rąbkiem ciemnego bukszpanu otoczone; naokół rozsiane bukiety woniejących róż balsamu, i hiacyntów, porozstawiane pomarańczowe i cytrynowe drzewa, tu i ówdzie wspaniałe dęby, jesiony, żałobne cyprysy, świerki i jodły w malowniczych porozrzucane grupach; wierzba rozplotła gęste warkocze i osłania małą ławeczkę; na uboczu śród muszli wytryska fontanna*”.

Budynki gospodarcze(16)

Skupiały się w północno - zachodniej części twierdzy. Przy istniejącym tu bastionie znajdował się budynek w kształcie litery L. Przetrwał w tym miejscu do dziś i jest tu hotel i restauracja „Podzamcze”. W obecnej części restauracyjnej mieścił się dawny browar zamkowy(14) – wydłużone wewnątrz podzielone rzędem filarów na dwie połowy zasklepione kolebką z lunetami.

Na terenie twierdzy były też i inne budynki gospodarcze jak: stajnie, mielcuch, budynek ogrodnika, ale ich lokalizacja i wygląd są nieznane.

W tej zbąszyńskiej obronnej rezydencji architektura mieszkalna podporządkowana była czynnikowi militarnemu, gdyż siedziba właściciela – zamek (a właściwie pałac) oderwana była od fortyfikacji i znalazła się w jej obrębie wraz z ogrodem pałacowym. Mimo skromnych rozmiarów i niewielkiej wartości obronnej rezydencja zbąszyńska zasługuje na uwagę jako dzieło nieznanego dotychczas inżyniera – fortyfikatora Abrahama Ciświckiego – właściciela majątności zbąszyńskiej, który wydał swoim sumptem u Dawida Vetterusa w Lesznie tłumaczenie dzieła hiszpańskiego autora *Diego Ufano, Archelia abo artiilekeria to iest fundamentalna i doskonała informacja o strzelbie i o rzeczach do niej należących... tłum. z języka niemieckiego, wstęp J.Dekan, Leszno 1643.*

Zasługi Abrahama Ciświckiego, jako wielkiego patrioty, dobitnie określił ks. Hiacynt Grodzki, który w wygłoszonej mowie żałobnej po jego śmierci w kościele zbąszyńskim 8 czerwca 1644 r. mówił: „*pokazał nie słowy ale rzeczą samą animusz rycerski w onym arsenalie albo iako zowiecie cekauzie zbąskim rzadko między pany naszymi widzianymi, widzi każdy i przyzna sine invidia (bez zawiści), że pracowitą obronę nie tak dla Siebie iako dla Miłej Ojczyzny przy granicach pilnie z wielką odwagą i kosztem obmyśliwał [który] dla Miłej Ojczyzny przy granicach pilnie z wielką odwagą i kosztem obmyślał*”.

Wykorzystane opracowania i materiały:

Linette Renata, *Zamek w Zbąszyniu* w: *Szkice Zbąszyńskie*, nr 2/1985 s. 5 – 34.

Jonas Otto, *Bentschen Stadt und Schloss*, Zbąszyń 1909.

Krasoń Józef, *Zbąszyń do przelomu wieku XVI i XVII*, Zbąszyń 1935.

Krasoń Józef, *Zbąszyński zamek*, w: "Ziemia", *Ilustrowany Miesięcznik Krajoznawczy*, nr 1/1933, s.8 – 13.

Raczyński Edward, *Wspomnienia Wielkopolski*. Poznań 1842.

Żychliński Teodor, *Zbąszyń*. w: *Tygodnik Ilustrowany*, T.VIII, 1863.

Wizja Zbąszyń Gr. Poznań.....(r.1700), *Inwentarz zamku zbąszyńskiego z 1706 r.* w: *Arch. Państw. Poznań*.

Grodzki Hiacynt ks., *Wyprawa do nieba Wielmożnego Pana Abrahama na Zbąszyniu Ciświckiego kasztelana szremskiego...*, Poznań 1644.

Plan twierdzy w Zbąszyniu 1:5 000 pomiar 1965 – Instytut Sztuki PAN.

Matuszewski Zenon (oprac. i wyk.), *Makieta ikonograficzna – rekonstrukcyjna pałacu zbąszyńskiego z I połowy XVII wieku i po późniejszych zmianach*, mps – 2017.

Stiller Jerzy, *Rysunki i plany rekonstrukcyjne twierdzy w Zbąszyniu*, mps - 2018.

Lewczuk Jarosław, *Rekonstrukcja zasięgu grodu wczesnośredniowiecznego w Zbąszyniu*, mps - 1993.

Zbąszyń, maj 2018